

Amnesty International złamała prawo

14 grudnia 2017

Amnesty International Ireland grożą kryminalne zarzuty po tym, jak organ regulacyjny uznał, że organizacja praw człowieka nielegalnie szukała i otrzymywała pieniądze od amerykańskiego globalisty miliardera George'a Sorosa, aby rozpocząć kampanię na rzecz legalizacji aborcji w tym kraju.

Irlandzka Komisja Standaryzacji w Urzędzie Publicznym odkryła dotację w wysokości 161 tys. dolarów (137 tys. euro) z Open Society Foundations Sorosa na rzecz Amnesty. Komisja stwierdziła, że przyjmowanie funduszy zagranicznych jest naruszeniem ustawy wyborczej z 1997 r. Komisja ostrzegła Amnesty, że może zostać pociągnięta do odpowiedzialności karnej i do trzech lat pozbawienia wolności, jeśli nie zwróci pieniędzy.

Irlandzka ustawa wyborcza zwalcza nieuczciwą dominację bogatych zagranicznych interesów, zabraniając darowizn z zewnątrz powyżej 100 euro. Amnesty przyznała się do przyjęcia stypendium, ale argumentowała, że irlandzkie prawo przeciwko otrzymywaniu dużych zagranicznych pieniędzy na realizację politycznych celów było „niesprawiedliwe”. Przedstawiciele Amnesty mówią, że nie podporządkują się nakazowi sądowemu oddania pieniędzy.

„Amnesty International nie będzie postępować zgodnie ze wskazówkami zawartymi w Standards in Public Office Commission,” powiedział dyrektor wykonawczy Amnesty Colm O’Gorman. Obwinił o całą sytuację „anty-wyborczych działaczy”, o których powiedział: „są oni uzbrojeni w głęboko błędne prawo”.

Kampania aborcyjna Amnesty w Irlandii trwa od miesiąca. Oczekuje się, że kraj przeprowadzi referendum w sprawie

ochrony lub odrzucenia 8. poprawki do konstytucji, która zabrania przerywania ciąży. Referendum ma się odbyć latem 2018 r. Narodowe grupy obrońców życia wyraziły oburzenie z powodu nieposłuszeństwa Amnesty wobec przepisów krajowych.

„Amnesty tłumaczy, że złamie prawo i weźmie fundusze od George’a Sorosa, aby przeforsować referendum w sprawie aborcji”, dodając tweeta z grupą obrońców życia Youth Defense. „To brak poparcia Irlandczyków dla aborcji wymusza pozyskanie pieniędzy George’a Sorosa. Ich stanowisko jest niedopuszczalne i niezgodne z prawem”- dodał instytut Life.

Komentator polityczny John McGuirk nazwał stanowisko Amnesty „oburzającym”. „Amnesty International przyznaje, że bierze amerykańskie fundusze na kampanię aborcyjną, przyznaje, że złamało prawo i odmawia przestrzegania prawa. To wykracza poza wszelkie normy” – napisano na Twitterze.

Amnesty twierdziła, że uzyskała zgodę Komisji na pozyskanie funduszy na badania opinii publicznej i „badania” nad możliwymi prototypowymi przepisami dotyczącymi aborcji. O’Gorman sugeruje, że takie stanowisko wydano z powodu presji pro-life. Inna organizacja proaborcyjna, Kampania na rzecz Praw Aborcyjnych, również otrzymała fundusze od Sorosa. Komisja Standards in Public Office nakazała im zwrócić darowiznę, a oni to zrobili.

Open Society Foundations Sorosa jest określane jako najpotężniejsza polityczna organizacja charytatywna na świecie. Na Węgrzech i gdzie indziej w Europie podejmowane są próby przeciwstawiania się działaniom mającym na celu podważenie wyrażonej woli rdzennych mieszkańców niektórych krajów.

W ubiegłym roku wyciekły dokumenty, które ujawniły, że Soros wykorzystał swoje bogactwo, aby sfinansować trzyletni plan zlikwidowania praw pro-life na całym świecie. Swoją strategią, realizowaną przez Open Society Foundations, miała uderzyć

najpierw w Irlandię, a następnie wykorzystać Irlandię jako model służący do rozmontowania ochrony prawa do życia w „innych silnie katolickich krajach”...

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl